

## RECENZJE

I. A. Гапоненка, *Лексіка беларускай літаратурнай мовы XIX – пачатку XX ст. Асаблівасці станаўлення і развіцця*, Мінск 2012, ss. 307

Obszerna, wielowątkowa i wielokontekstowa monografia Iryny Haponienko poświęcona została problematyce kształtowania się systemu leksykalnego języka białoruskiego w XIX i pierwszych dekadach XX wieku. Jeśli w historii języka występują etapy wyznaczane przejściem na nowy jakościowo poziom rozwoju, to dla białoruszczyzny takim okresem był, bezsprzecznie, przełom dwóch minionych stuleci. Po okresie upadku języka starobiałoruskiego (koniec XVII w.) i funkcjonowania jedynie odmiany ustno-dialektalnej (XVIII/XIX w.) w atmosferze białoruskiego odrodzenia narodowego i działalności intelektualistów skupionych wokół „Naszej Niwy” (1906–1915) nastąpiła wyraźna nobilitacja białoruszczyzny, pojawiły się próby jej normalizacji i kodyfikacji, a największym osiągnięciem normalizatorskim tego okresu stała się *Gramatyka białoruska dla szkół* Bronisława Taraszkiewicza (pierwsze wydanie: Wilno 1918).

Uwzględniając nowe koncepcje teoretyczne lingwistów, Autorka wpisała historię białoruszczyzny badanego okresu w rozległy kontekst pozajęzykowy. Za podstawowy cel badań postawiła systemowy, szczegółowy opis słownictwa białoruskich wydań XIX – początku XX w., ujawnienie typowych dla niego zjawisk językowych oraz określenie tendencji normalizacyjnych w zakresie leksyki omawianego etapu. Realizację tak sformułowanego zadania poprzedza wszechstronna analiza zewnętrznych uwarunkowań rozwoju białoruskiego języka literackiego w XIX – początku XX w. (rozdział 1: *Знешнія ўмовы беларускай літаратурнай мовы ў XIX – пачатку XX ст.*, s. 17–42). Jako pozalingwistyczne determinanty bezpośrednio lub pośrednio kształtujące system językowy tego okresu rozpatruje się m.in.: 1) funkcjonowanie w składzie Imperium Rosyjskiego, brak własnej państwowości, procesy rusyfikacyjne, przejawiające się m.in. w ograniczaniu sfery użycia języka białoruskiego oraz działalności wydawniczej; 2) stan oświaty (mała liczba szkół, zamykanie uniwersytetów, m.in. Wileńskiego w 1832 r., brak wykształconych elit, niedostępność literatury białoruskojęzycznej); 3) zależność ekonomiczną Białorusi (Północno-Zachodniego Kraju) od Rosji; 4) sytuację społeczno-polityczną (słabość białoruskiego procesu narodotwórczego w XIX w., niski stopień świadomości własnej tradycji historycznej i narodowej wśród ludu, specyficzne rozumienie białoruskości przez szlacheckich *gente Rutheni, natione Poloni*); 5) stan kultury będącej pod presją polityki (między polonizacją a rusyfikacją); 6) sytuację konfesyjną (polityka

Rosji skierowana na ograniczenie wpływów kościoła katolickiego, kasacja unii, rosyjski językiem liturgii). Szczegółowo omówione w pracy czynniki zewnętrznojęzykowe nie sprzyjały, jak podkreśla Autorka, konsolidacji narodowej Białorusinów, stworzeniu ideologii państwa białoruskiego, a tym samym rozwojowi jego języka. Niezależnie jednak od tych trudności, w warunkach braku państwowości białoruskiej, niekorzystnej sytuacji ekonomiczno-społecznej, słabości inteligencji, na początku XX stulecia wykształciły się mechanizmy zdolne do uruchomienia białoruskiego potencjału językowego.

Rozdział 2 (*Моўная пераемнасць: ад старажытнасці да перыяду XIX – пачатку XX ст.*, s. 43–54) został poświęcony jednemu z najbardziej ważkich problemów współczesnego językoznawstwa białoruskiego – próbie określenia ciągłości tradycji języka, charakteru związku między starobiałoruskim a nowożytnym białoruskim. Zaprezentowany w pracy przegląd stanowisk badaczy rodzimych, jak też zagranicznych (ukraińskich, rosyjskich) ujawnia mocno spolaryzowaną ocenę tego zjawiska: od przekonania o braku związku między starym a nowym językiem białoruskim (m.in. A. Żuraŭski, I. Kramko, A. Jurewicz, A. Janowicz), wynikającego z dużej przestrzeni czasowej dzielącej upadek starobiałoruszczyzny (XVII/XVIII w.) i jej odrodzenie (XIX–XX) do twierdzenia, że ciągłość pośrednia, a nawet bezpośrednia, nigdy nie została przerwana (np. A. Bachańkoŭ, G. Ciwana-wa, S. Strukawa). Autorka pracy deklaruje się jako zdecydowana zwolenniczka drugiego stanowiska, uzasadniając swój pogląd danymi statystycznymi wynikającymi z przeprowadzenia interesującego eksperymentu badawczego. Porównanie zestawu leksemów (w obrębie litery M) zarejestrowanych w *Słowniku języka „Naszej Nivy”* i w *Historycznym słowniku języka białoruskiego* wskazało na ich 75-procentową – pełną, częściową lub potencjalną – adekwatność, co stanowi świadectwo żywotności słownictwa starobiałoruskiego w języku początku XX w.

Na część centralną i jednocześnie najważniejszą merytorycznie dla poruszanej w monografii problematyki, składa się pięć kolejnych rozdziałów.

Analizę systemu leksykalnego białoruskiego języka literackiego XIX – początku XX w. I. Haponienko rozpoczyna od problematyki zapożyczeń, stawiając za cel nie tylko ich ujawnienie w analizowanym korpusie tekstów, ale też określenie zasad rządzących samym procesem zapożyczania i jego specyfiką. Rozdział 3 monografii (*Запазычанні ў беларускай мове XIX – пачатку XX ст.*, s. 55–120) zawiera opis zapożyczeń formalnosemantycznych (właściwych) oraz strukturalnych (kalki semantyczne omówiono w rozdziale 4 poświęconym procesom semantycznym w zakresie leksyki). Analizowany materiał uporządkowany został według kilku kryteriów: chronologicznego (odrębnie omawia się wiek XIX i XX), językowego (uwzględnia się podział w zależności od języka-dawcy pożyczek) oraz funkcjonalno-stylistycznego (zapożyczenia poświadczone w różnych typach tekstów: źródłach leksykograficznych, literaturze pięknej, publicystycznej, przekładowej). Wśród przyczyn zapożyczania wyrazów, oprócz czynników zewnętrznojęzykowych (polityczno-społecznych, kulturowych, religijnych), Autorka pracy wymienia też uwarunkowania wewnątrzjęzykowe, związane z potrzebami nominacyjnymi (nazywanie nowych realiów, zjawisk, przedmiotów) oraz stylistycznymi (odrębny podrozdział poświęcony został roli pożyczek jako środków tworzących efekt komizmu w literaturze początku XX w.). Wyniki analizy wskazują, że warstwa leksyki zapożyczonej została zdomi-

nowana przez pożyczki z języków pokrewnych: polszczyzny (która wciąż zachowywała status języka prestiżowego), rosyjskiego, ukraińskiego. Zdecydowanie mniej liczna jest grupa bałtyzmów oraz zapożyczeń z innych języków europejskich (latorynizmów, greczyzmów, galicyzmów, germanizmów, anglicyzmów). Autorka zwraca również uwagę na problem integracji zapożyczonych jednostek wyrazowych z zasobem słownikowym języka białoruskiego, podkreślając przy tym, że trwałe miejsce w systemie znalazły jedynie te pożyczki, które odpowiadały potrzebom kształtującego się zasobu leksykalnego białoruszczyzny. Nie uzyskały natomiast aprobaty normatywnej jednostki noszące doraźny, efemeryczny charakter.

Procesy semantyczne zachodzące w zasobie leksyki tak rodzimej, jak i zapożyczonej, są przedmiotem opisu w rozdziale 4 (*Семантычныя працэсы ў беларускай мове XIX – пачатку XX ст.*, s. 121–180). Na bogatym materiale *Słownika języka „Naszej Niwy”* omówione zostały zjawiska rozwoju znaczeń przenośnych leksemów, terminologizacji, determinologizacji, zawężenia i rozszerzenia znaczenia wyrazu. Przesunięcia znaczeniowe wyrazów już istniejących (neosemantyzacja), to obok zapożyczeń, jeden z najbardziej efektywnych sposobów powiększenia zasobu leksykalnego białoruszczyzny, źródło jej jakościowego wzbogacenia. Szczególnie intensywnie proces ten przebiegał na początku XX w., gdy zachodzące przemiany społeczno-kulturowe rodziły nowe potrzeby nominacyjne. Wiele miejsca poświęcono w tym rozdziale semantycznym transformacjom zapożyczeń, znaczenie których kształtowało się w białoruskim tekście w wyniku krzyżującego się wpływu dwóch systemów: języka-dawcy i języka-biorcy. Typową formą reakcji na pożyczki stało się przywoływanie ich rodzimych ekwiwalentów, a w efekcie pojawienie się dubletów leksykalnych. Osobliwym przejawem tej kontrnominacyjnej tendencji stały się glosy (por. *Wioska wytwarzyła swój własny ornament (deseń, rysunek) i jako baćym na abrusach, pajaskach, kaśulach*), zjawisko dość charakterystyczne dla języka na etapie intensywnego procesu zapożyczania środków leksykalnych. Wiele z dokonujących się w tym zakresie zjawisk nie zostało zakończonych w pierwszych dekadach XX w., jednak, co podkreśla Autorka pracy, zależności, jakie wykształciły się w tym czasie między zapożyczeniami a wyrazami rodzimymi, zdeterminowały ich dalsze losy w systemie języka białoruskiego.

Dialektyzmy jako źródło wzbogacenia literackiej białoruszczyzny stanowią przedmiot badań w rozdziale 5 (*Дыялектная лексіка ў беларускіх выданнях XIX – пачатку XX ст.*, s. 181–196). Jednym z zasadniczych celów tak sformułowanego problemu stało się określenie terytorialne dialektu, z którego w stopniu największym czerpał język białoruski XIX/XX w. Porównanie leksyki gwarowej poświadczonej w *Słowniku języka „Naszej Niwy”* z rejestrami kilku źródeł leksykograficznych, obejmujących różne dialekty białoruskie, dało Autorce podstawy do wnioskowania o priorytetowej roli gwar północno-zachodnich i centralnych w procesie rozwoju zasobu słownikowego języka literackiego badanego okresu.

W rozdziale 6 (*Асаблівасці айтарскага лексікону беларускіх пісьменнікаў XIX – пачатку XX ст.: пазаслоўнікавая лексіка*, s. 197–205) podjęto próbę scharakteryzowania osobliwości leksykalnych idiolektu dwóch najwybitniejszych pisarzy epoki – Janki Kupały i Jakuba Kołasa. Wzbogacanie leksykonów obydwu autorów dokonywało się, jak dowodzi przytoczony w monografii materiał egzemplifikacyjny, dzięki wykorzystywaniu w utworach słownictwa o różnorodnej pro-

weniencji: zapożyczeń, dialektyzmów, kolokwializmów, archaizmów, neologizmów, neosemantyzmów. I chociaż znaczna część tych leksemów nigdy nie trafiła do aktywnego zasobu słownikowego, to inwencja twórców nowej literatury białoruskiej była przejawem ogólnej aktywności w kształtowaniu norm ówczesnego języka literackiego.

Ostatni, 7 rozdział pracy (*Анамастычная лексіка ў беларускай літаратурнай мове XIX – пачатку XX ст.*) został poświęcony słownictwu onomastycznemu, tej grupie leksyki, która ze względu na swój skład i cechy formalne szczególnie wyraźnie dokumentuje „narodowe oblicze i językową specyfikę” (s. 6). Stanowiąc peryferię leksykalną w stosunku do warstwy apelatywnej, nazwy własne są jednocześnie bardziej wrażliwe na wszelkie wpływy i zmiany językowe, przez co łatwiej kodują istotne z punktu widzenia historii języka i etnosu informacje, stanowią swoisty element kulturowej pamięci narodu, zwierciadło jego świadomości językowej (ułatwiają jej odtworzenie ze względu na szczególną rolę w komunikacji językowej). Obszerny, omawiający kilka ważnych problemów rozdział, ma swoją powtarzalną wewnętrzną kompozycję. Zagadnienia dotyczące składu onimów, ich wariantywności, budowy formalnej, kształtowania się form narodowych oraz odmiany rozpatrywane są w stosownych podrozdziałach odrębnie dla każdej kategorii: antroponimów, toponimów, choronimów, etnonimów, ergonimów itp. Podsumowując wyniki analizy bogatego i różnorodnego materiału nazewniczego, Autorka monografii zwraca uwagę na osobliwości rozwoju poszczególnych kategorii onimów: względną stabilność i odporność na wpływy polsko- i rosyjskojęzyczne najstarszych typów nazw własnych – ukształtowanych już w okresie starobiałoruskim antroponimów i toponimów, znaczącą otwartość na elementy obcojęzyczne takich grup nazw, jak choronimy, etnonimy, pseudonimy, urbanonimy oraz początki nabywania cech kategoryalnych przez najnowsze typy onimiczne – ergonimy, medionimy.

Książkę I. Haponienko zamyka krótkie podsumowanie (*Заключэнне*, s. 279–282), obszerna, licząca ponad 350 prac, bibliografia oraz wykaz źródeł uwzględniający prace z zakresu literatury pięknej, popularno-naukowej, prasę, dokumenty.

Lektura książki nie pozostawia wątpliwości, że stanowi ona bardzo ważny głos w dyskusji poświęconej problematyce kształtowania się standardów współczesnego języka białoruskiego, ze szczególnym uwzględnieniem jego podstawowego systemu – słownictwa. Doświadczenie badawcze, kompetencje i rozległa wiedza Autorki dały efekt w postaci dojrzałej rozprawy, pokazującej wielorakie konteksty, które determinują tendencje rozwojowe języka. Mamy tu zatem spojrzenie na proces kształtowania się norm leksykalnych białoruszczyzny z pozycji wewnątrzjęzykowej (opis procesów zapożyczania i przesunięć semantycznych, bazy dialektalnej, miejsca i roli onimii w zasobie słownictwa), jak i z szerszej perspektywy zewnętrznojęzykowej, nakazującej interpretację zjawisk w systemie przez pryzmat szeroko pojętej kultury. Takie stanowisko w oglądzie dziejów języka zdobywa coraz więcej zwolenników. W polskim językoznawstwie jest mocno akcentowane w pracach Stanisława Dubisza i Stanisława Gajdy.

Lilia Citko  
Białystok